



# BIULETYN

CZYTELNIA  
REGIONALNA 577

Solidarność



NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska 9.06.2003



## Z REGIONU

### IX Posiedzenie Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska kadencji 2002-2006

27.05.2003

W spotkaniu uczestniczyli członkowie Zarządu Regionu oraz członkowie Regionalnej Komisji Rewizyjnej. Posiedzeniu przewodniczył przewodniczący ZR Zdzisław Maszkiewicz. Powitał on zebranych, a następnie przedstawił porządek obrad, który po wprowadzeniu niezbędnych poprawek przyjęto jednogłośnie.

Wiceprzewodniczący Zbigniew Dziubasik odczytał zebrany uchwały ZR podjęte na poprzednim posiedzeniu oraz decyzje Prezydium ZR.

Następnie przyjęto stanowisko popierające działania KZ w PKS Kozienice (publikujemy je w „Biuletynie”). Kolejnym punktem obrad miało być udzielenie pełnomocnictwa dla Sekcji Oświaty i Wychowania, ale z powodu niedopełnienia przez sekcję wymogów stawianych przez ZR sprawę tę odłożono do następnego posiedzenia ZR.

Kazimierz Staszewski przedstawił stan przygotowań do obchodów kolejnej rocznicy Radomskiego Czerwca '76. Jak co roku odbędzie się z 24 na 25 czerwca nocne czuwanie modlitewne w sanktuarium MBB w Kałkowie-Godowie. Kulminacyjnym punktem obchodów będzie msza rocznicowa 25 czerwca o godz. 18.00 pod pomnikiem Radomskiego Czerwca.

Przewodniczący Zdzisław Maszkiewicz przedstawił zebrany propozycje Komisji Krajowej przeprowadzenia 25 czerwca w Radomiu manifestacji, będącej elementem ogólnopolskiej akcji Związku. Jednak zdaniem zebranych naruszałoby to odświętny charakter tego dnia i zobowiązali oni przewodniczącego do przedstawienia KK sugestii, by manifestację taką zorganizować w Pionkach (na wzór ostatniej manifestacji w Szydłowcu).

ZR podjął następnie uchwałę o wykreśleniu z rejestru ZR organizacji zakładowej w GUS Warszawa Oddział Radom.

Kazimierz Staszewski, regionalny koordynator obywatelskiej inicjatywy ustawodawczej ws. zmiany ustawy o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu, przedstawił zebrany informację podsumowującą akcją zbierania podpisów pod projektem w/w ustawy w naszym Regionie i kraju. Do 22 kwietnia udało się zebrać w Regionie Ziemia Radomska 10000 pod-

pisów. Daje to regionowi 8 miejsce w skali kraju z dobrym wynikiem 117% - stosunek liczby członków w regionie do zebranych podpisów. Omawiano też dalszy tok postępowania ws. inicjatywy ustawodawczej.

### Podziękowanie

Szydłowiec 28.05.2003 r.

Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska

W imieniu Zarządu Terenowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w Szydłowcu składam serdeczne podziękowania wszystkim członkom Związku i jego sympatykom, bezrobotnym i emerytom, którzy w dniu 21 maja br. wzięli udział w manifestacji przeciw bezrobociu w Szydłowcu.

Chcemy szczególnie podziękować związkowcom i pracownikom Zarządu Regionu w Radomiu, licznej delegacji związkowców z Ziemi Łódzkiej z wiceprzewodniczącym Zarządu Regionu Henrykiem Formickim, oraz przedstawicielom TKK w Lipsku.

Żywię nadzieję że nasza manifestacja i obecność przed Państwowym Urzędem Pracy i Starostwem Powiatowym w Szydłowcu przyniesie efektywny skutek.

Składam również podziękowania szydłowieckiej policji i straży miejskiej za sprawne i fachowe zabezpieczenie manifestacji.

Przewodniczący TKK Szydłowiec  
Czesław Stefański

### Stanowisko Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska z 27 maja 2003 r.

Zarząd Regionu popiera stanowisko Zarządów Związków Zawodowych NSZZ „Solidarność” i Pracowników PKS zawarte w piśmie do Ministra Skarbu Państwa z 9.04.2003 r., dotyczące unieważnienia aktu prywatyzacji PKS Kozienice.

Podzielamy zastrzeżenia jakie do przebiegu procesu prywatyzacji zgłaszają Związki Zawodowe w PKS i fakt, że inwestor wbrew obietnicom i zobowiązaniom wobec załogi łamie zapisy zarówno pakietu inwestycyjnego, jak i socjalnego.

Prywatyzacja ta przyniosła Skarbowi Państwa, jak i pracownikom więcej szkody niż pożytku. Domagamy się podjęcia powyższej decyzji o unieważnieniu w trybie pilnym, aby ochronić zarówno załogę, jak i majątek b. PPKS w Kozienicach od całkowitej degradacji.

**UWAGA CZYTELNICY!  
KOLEJNY NUMER „BIULETYNU” UKAŻE SIĘ 23 CZERWCA**



## Z REGIONU

„Wyrobownicy pamięci”:  
radomska „Solidarność” 1980-1981.

2 czerwca w Muzeum Okręgowym im. Jacka Malczewskiego w Radomiu ( w Rynku) otwarto wystawę „Wyrobownicy Pamięci” poświęconą radomskiej „Solidarności” w latach 1980-81 i jej związkom z wydarzeniami Radomskiego Czerwca '76.

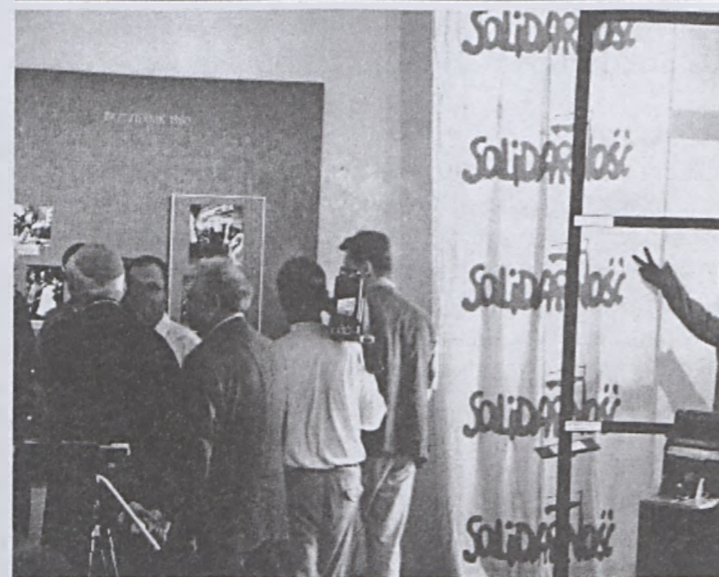
Wystawa mieści się w trzech salach muzealnych. Główną część ekspozycji stanowi prawie 100 fotogramów przedstawiających wydarzenia lat 1976 oraz 1980-1981 w Radomiu.

Wystawę uroczystie otworzył ksiądz biskup senior Edward Materski w obecności dawnych i obecnych działaczy „Solidarności”. - Wystawa ta zawiera zarazem ból i radość - powiedział w swoim wystąpieniu. - Ból, bo trzeba było wtedy cierpienia odważnych ludzi, ludzi „Solidarności”. Radość, bo rok 1976 i 1980 stały się fundamentem niepodległości Polski.

Część pierwsza wystawy poświęcona jest wydarzeniom Radomskiego Czerwca 1976. Jest tam szereg fotografii przedstawiających przebieg walk ulicznych pod KW PZPR oraz seria fotogramów ukazujących sławetny wiec na stadionie „Radomiaka”, zwołany przez ówczesne komunistyczne władze w celu potępienia protestu i jego uczestników. Oprócz tego znajdują się tam kopie gazet radomskich z tamtych czerwcowych dni oraz fotografie osób związanych z Czerwcem '76 - m.in. ks. Romana Kotlarza. Jest tam też manekin ubrany w kompletny rynsztunek bojowy ZOMO-wca (z tarczą włącznie).

Druga część ekspozycji opowiada o wydarzeniach 1980 r. w Radomiu i ich ogólnopolskim tle. Są tam m.in. zdjęcia z rozmów MKR „S” Ziemia Radomska ze stroną rządową, otwarcia siedziby „S” przy ul. Malczewskiego, mitingu na stadionie „Broni” - jego skutkiem było usunięcie z Radomia komendanta wojewódzkiego MO, Sekretarza KW PZPR i wojewody, fotografie ówczesnych liderów radomskiej „Solidarności” - m.in. Andrzeja Sobieraja, Wiesława Mizerskiego, Jacka Jerza, Jana Rejczaka, Bronisława Kawęckiego.

(cd. na str. 3)

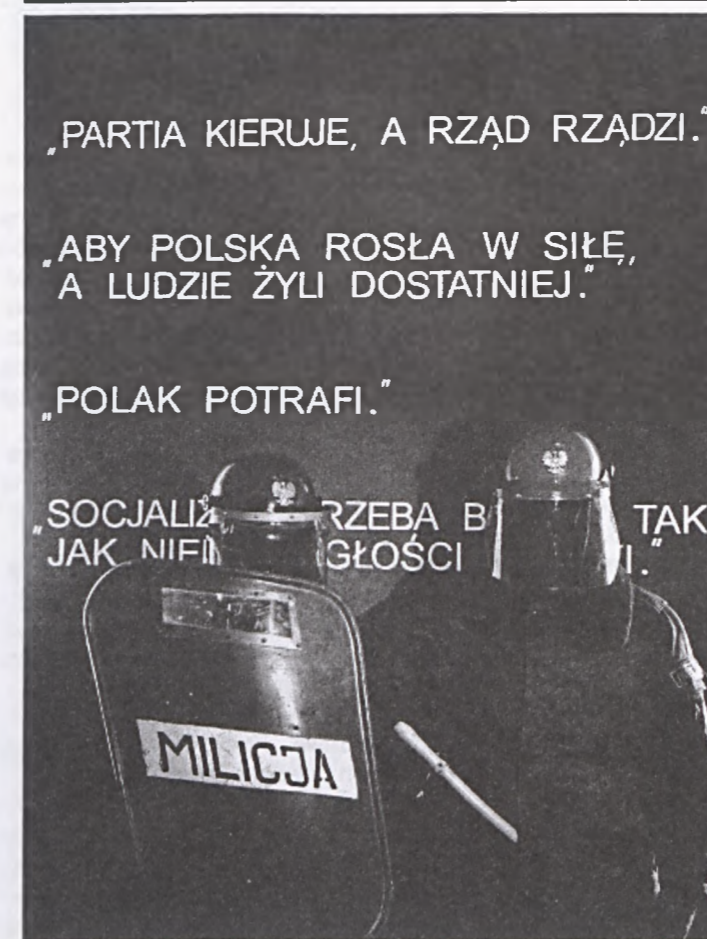
Uchwała nr 28/2003 Zarządu Regionu NSZZ  
„Solidarność” Ziemia Radomska

Zarząd Regionu postanawia wykreślić z rejestru Zarządu Regionu organizację zakładową NSZZ „Solidarność” nr 07-069 w P.O.R. „Pomer” w Lipsku ul. Przemysłowa 1 z powodu trwałego zaprzestania działalności związkowej.



**Jadwidze Poźniak**  
najserdeczniejsze wyrazy współczucia z powodu śmierci  
**MAMY**  
składają

Zdzisław Maszkiewicz  
Przewodniczący ZR NSZZ „Solidarność”  
Ziemia Radomska  
Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska



(cd. ze str. 2)

Jest tam też wybór najciekawszych plakatów propagandowych wydawanych przez „Solidarność” oraz kontrpropagandy produkowanej przez PZPR.

W trzecim dziale ekspozycji są fotografie z 1981 r. obrazujące m.in. odsłonięcie i poświęcenie pomnika u zbiegu ówczesnych ulic Żeromskiego i 1 Maja, spotkania KK w Radomiu w grudniu 1981 r.

Wystawę kończą plakaty rządowe i solidarnościowe związane z wprowadzeniem stanu wojennego.

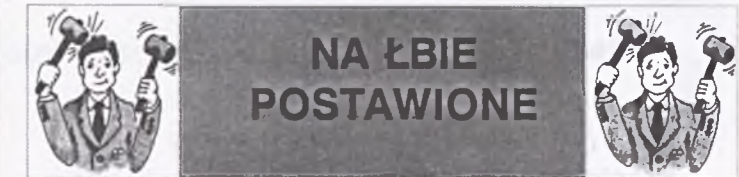
Większość eksponatów pochodzi ze zbiorów prywatnych - m.in. Andrzeja Sobieraja, Wiesława Mizerskiego, Bogusława Gruszczyńskiego, Tomasza Czernskiego. Ekspozycję uzupełniają powielacze, maszyny drukarskie i inne eksponaty wypożyczone z Muzeum Niepodległości w Warszawie.

Autorami są David Morgan i Paweł Podlipniak. Wystawa ma być otwarta do października.



**Piotrowi Wolanowsklemu**  
najserdeczniejsze wyrazy współczucia z powodu śmierci  
**OJCA**  
składa

Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska



Jan Pietrzak



## PREMIER GAPA

Interesująca różnica poglądów pojawiła się w gronie establish-mętów społecznych sprawujących władzę.

Prezes Rady Ministrów powiedział po zwolnieniu prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia, Naumana, że wcześniej nic nie wiedział o korupcyjnych pomysłach w medycznym ministerstwie.

Minister Balicki nic mu nie powiedział. Taki tajemniczy z niego gość, że składając dymisję, nie powiedział, dla czego ją składa. Premier sprowadził nieporozumienie na linii Balicki-Nauman do cech charakterologicznych. Nauman był bardziej „charakterny” (jak mówią w Żyrardowie), więc go zostawił przy Funduszu, a Balickiego odstawił od kasy.

Niestety, Balicki twierdzi co innego. Także wszyscy inni obywatele - poza premierem - wiedzą, nie wiadomo skąd, że nie chodzi o grę charakterów, lecz o szmal. Niezła gapa z tego premiera. Jakby nie przeczytał w gazecie, to by nie wiedział, co się dzieje w rządzie. Pół roku temu, dopóki nie przeczytał w gazecie - nie wiedział, że ktoś wysłał Rywina do Michnika, w jego imieniu zresztą.

Wynika z powyższego, że gazety bardziej przydatne są rządowi niż obywatelom. Dziennikarze, nie dysponując prokuraturą, policją i wywiadem, więcej wiedzą o sytuacji w rządzie niż premier, dla którego pracują tysiące ludzi. Gdyby rano gazetciarz nie rzucił mu prasy pod drzwi, byłby przez cały dzień ciemny jak tabaka w rogu.

Swoją drogą, trzeba przyznać, że w ostatnich dniach premier zajęty jest niesamowicie. Dzień po dniu prowadzi agitację proeuropejską. I to tak intensywnie, że kamery białoruskiej telewizji (oddział w Warszawie) ledwo mogą za nim nadążyć.

Średnio dziesięć razy dziennie musi powtórzyć, że Europa nie jest smokiem, który nas pożre, ani złotą rybką, która spełni nasze życzenia. Od kiedy się nauczył tej pięknej metafory na pamięć, rozpowiada ją na spotkaniach z tymi Polakami, którzy nie są jeszcze Europejczykami jak on. Cała trasa koncertowa premiera Millera, podobnie jak prezydenta Kwaśniewskiego, to w gruncie rzeczy jest przemysłana promocja. Referendum służy im jedynie do tego, by promować swoje nowe albumy, których premiera nastąpi na specjalnym kongresie, kilka dni po referendum europejskim. Rozstrzygnie się wtedy, który z nich zajmie pierwsze miejsce w konkursie na idola Sojuszu Lewych Demokratów. Europa to dla nich jedynie pretekst w tym wyścigu. „To widać, to słycać, to czuć...”.

(Tekst oryginalnie ukazał się w: „GAZETA POLSKA”. Wydanie z 28 maja 2003 r. Nr 21 (515). Przedruk za wiedzą i zgodą redakcji „GP”)



## Rekolekcje Wielkopostne dla Ludzi Pracy, bezrobotnych i poszukujących pracy cz. 2

**Zebrał i opracował O. Hubert Czuma SJ**

**Rekolekcje rozpoczęły się w Niedzielę Palmową w kościele pw. Świętej Trójcy w Radomiu – 13 kwietnia – i trwały do Wielkiej Środy – 16 kwietnia. Prowadził je Jego Ekscelencja ks. bp Zygmunt Zimowski, Ordynariusz Diecezji Radomskiej.**

W spotkania rekolekcyjne wprowadzała nas msza św. odprawiana przez księdza Biskupa. W czasie mszy św. ks. Biskup wygłaszał homilię, która trwała zwykle ok. 30 minut.

Mottem rekolekcji były dwa zdania św. Pawła Apostoła: „Jedni drugich brzemiona noście”. „Nie bądźcie sobie dłużni w niczym poza wzajemną miłością”.

Ksiądz Biskup poruszył w rekolekcjach cztery niezwykle ważne tematy:

1. Rozpocząć od Chrystusa Pana – wpatrywać się w Jego Oblicze.
2. Droga wiary.
3. Rozmawiajmy z naszym Bogiem – dzień Boga i człowieka.
4. Pojednanie i Miłosierdzie (duchowość Komunii).

„Bramy piekielne” nie zwyciężyły naszej wiary. Kościół nieustannie bronił polskości. Ilu kapłanów zginęło za wiarę. To łaska, a jednocześnie rękojmia trwałości naszej wiary.

Na krzyżu zwycięża męstwo i pokora wg miary Chrystusa, Jego Krzyża: tryumf pokornej służby. Nauka miłości. To właśnie stanowi o naszym zobowiązaniu w stosunku do prawdy i miłości naszego Narodu. Solidarność z krzyżem, to Solidarność z Jezusem, dla dobra całego Narodu i Europy. Wierzmy nie w formułę, lecz w Rzeczywistość. Wypowiadamy tę Rzeczywistość, aby coraz bardziej nią żyć. Wiara bierze się ze słuchania Jezusa, w najpełniejszym tego słowa znaczeniu. Więc – odnajdujemy Chrystusa Pana i chcemy żyć z Nim. I żyjemy z Nim. Świat dzisiejszy potrzebuje Ewangelii, bo potrzebuje Chrystusa. Paweł VI powiedział: „Trzeba spotkać Chrystusa na nowo”. I mamy powiedzieć: „I każ mi przyjść do Ciebie”. Z tymi, którzy uwierzyli w Chrystusa. Razem ze z tym światem, by mówić do nich nowym językiem.

Dziadek Romana Brandstaettera mówił mu: „Będzie Biblia...Wszystkie książki są nieudolnym ludzkim komentarzem Biblii”. Trzeba codziennie wnikać w sens Słowa Bożego. Słowo Boże jest słowem pojednania, bo sprawia pojednanie człowieka z Bogiem. Głoszenie Słowa Bożego jest ofiarą...to „miecz obosieczny” ducha. Jest zdolne osądzić myśli i czyny człowieka. Trzeba czytać, ale i głosić Słowo Boże. To pogłębi naszą wiarę. Leopold Staff był człowiekiem wierzącym. Ale pod koniec życia jego wiara stała się dojrzała. Napisał: „Wierze nie w formuły, lecz w Rzeczywistość Nadprzyrodzoną”.

Ad. 3

Trzecia homilia była poświęcona modlitwie. Ksiądz Biskup nawiązał do Ewangelii z liturgii Wielkiego Wtorku. Była noc w duszy Judasza. Zabrakło mu zapatrzeń się w Jezusa – na modlitwie...Czym jest modlitwa? To prośba...wzniesienie duszy do Boga. Zastanówmy się, „skąd” my mówimy do Boga? Z głębokości serca, czy z wysokości pychy? Nie umiemy się modlić jak trzeba...Jak Judasz się modlił? – nie wiemy. „Po owocach poznacie ich” – powiedział Pan Jezus.

Każdy z nas jest żebrakiem. Nic się nam nie należy, choć jesteśmy przeznaczeni do Boga. Ale możemy prosić o łaskę tak bardzo potrzebną dla naszego życia; o trwanie w obecności i w komunii wobec Trójjedynego Boga. Wtedy proste spojrzenie ku Niemu zbliża nas do Stwórcy. Aby być otwartym na człowieka i służenie człowiekowi. Jezus całe noce spędzał na modlitwie. Miejsca pustynne sprzyjały zjednoczeniu z Bogiem. I nam też sprzyjają. Także „przy studni”, gdy szukamy „wody”. Tam jest Chrystus, który nas szuka, by w nas nie było nocy. Człowiek naturalnie, czyli zgodnie ze swą naturą, tęskni za Bogiem i zwraca się do Niego.

Na modlitwie dokonuje się przemiana. - To najszybszy telefon – powiedział ks. Biskup, uśmiechając się do słuchaczy. – Telefon bezprzewodowy. Natychmiast łączy z Bogiem.

Modlić się trzeba całym życiem. Wtedy całe życie będzie przemodlone. Co nie przemodlone – zostanie nieprzemienione. Trzeba zaakceptować naszą rzeczywistość, którą Bóg ma uświęcić. Ale na modlitwie nie ma miejsca na „makijaż”. Trzeba żyć modlitwą, na co dzień, wiedząc, że czasem może wystarczyć znak krzyża, ale z serca płynący. Bóg tak chce odpowiadać na nasze modlitwy. I odpowiada. Powoli życie staje się nieustającym, coraz radośniejszym dialogiem. Bóg jest przecież radością i szczęściem, więc tym chce się dzielić z nami, pokazując na modlitwie prawdziwie uszczęśliwiające nas życie.

Czasem długo czekamy na głos Boga. Widocznie nie nadstawiamy ucha na Jego propozycje. Wydaje się nam, że jednak sami to wieczne szczęście sobie wymyślimy...Trzeba jednak Boga pilnie nasłuchiwać. I często mówić „Bądź wola Twoja”.

Najwspanialsza modlitwa to Eucharystia. Niedziela to święto Eucharystii, to sakrament zmartwychwstania, czyli znak zmartwychwstania. Eucharystia – w Polsce niecałe 30 procent z niej korzysta. A my nie możemy żyć bez Eucharystii. Codziennie chce Jezus wyrwać nas ze słabości, których w naszym życiu pełno. Czy bez Boga usuniemy te słabości?

Modlitwę należy wiązać z pracą. Mamy „uczynić ziemię niebem”, do tego ma nas doprowadzić modlitwa. Ksiądz Biskup zakończył homilię modlitwą: „Boże, daj naszym czasom ludzi, którzy się modlą”.

Ad. 4

W ostatniej, czwartej homilii ks. Biskup znów nawiązał do osoby Judasza. Powiedział rzecz zaskakującą, ale przecież prawdziwą: „Judasz miał swoje miejsce w sercu Jezusa. Powiedział mu przecież: pójdz za mną! Ale dał mu wolną wolę i pozwolił, by Judasz ją wykorzystał.” I zapytał ks. Biskup: „Czy 'nawrócić się' znalazło się w jego sercu? Jakże słuszną jest uwaga św. Jana Ewangelisty: Jeśli mówimy, że nie mamy grzechów – kłamiemy. Ten, który tak wiele otrzymał od Jezusa, po kilkuletnim z Nim przebywaniu, ośmielił się powiedzieć: Ile mi dacie, a ja Go wam wydam”...Jak łatwo można zmasać obraz Boga w sobie.

Nie wystarczy raz nawrócić się. Raz wybrawszy, codziennie wybierać muszę – tak mówił św. Augustyn i polski poeta Liebert. Jedną z aktorek mówiła: „W naszym Kościele jest miejsce dla wszystkich...nawrócenie moje ciągle trwa. To mój ulubiony „sport” – trwać na kolanach.”

Rachunek sumienia odbywamy w sanktuarium stworzonym przez Boga, sanktuarium sumienia. Tu nie ma bezrobocia. Bł. Karolina Kózka, jej życie, to efekt pracy nad sobą. W rachowaniu się ze swoim życiem nie możemy pominąć współodpowiedzialności za zbawienie innych. Unikamy grzechów ciężkich, jak i powszednich. Mówi Pismo: Kto małe rzeczy lekceważy – wpada w większe wykroczenie. „Wstanę i pójdę do mego ojca” powiedział w pewnej chwili syn marnotrawny.

Kościół niczego, żadnego grzechu, nie odpuści bez Chrystusa. I Chrystus nie chce niczego odpuścić bez Kościoła. Tak mocno jest Chrystus związany z Kościołem. Nie ma odpowiedzialności zbiorowej. Ostatecznie grzeszy człowiek, a nie struktura, która buduje. Długo lata w XX wieku budowano struktury, w których uzależniony człowiek miał się nigdy nie odnaleźć w swoim człowieczeństwie i w Bogu.

Co robić, aby było lepiej? Wyzwalać się na codzień od grzechów. Codziennie. Bóg nam zawsze pomoże. Zawsze możemy liczyć na jego wielką cierpliwość, oczywiście, jeśli będziemy o nią pokornie prosić. Nie ma grzechów czysto osobistych. Każdym grzechem uderza się w Boga, ale i w Kościół. Dlatego jedyną się też z Kościołem, a nie tylko z Bogiem. Niektóre z grzechów są naszą „wizytówką” w świecie. Np. Włosi o pijaństwie naszego narodu mówią: „polskie capuccino”. Wiele musimy energii, przy pomocy bożej, włożyć w to, by poprawić oblicze Boga w nas i oblicze Pola-ka wobec świata.

Popatrzmy na Trójcę Świętą i uczy się od Niej. Bóg Trójjedyny uczy Komunii. Cała duchowość Komunii Trojga Osób jest przez nas do naśladowania. To oferta przyjaźni stale rosnącej w nas i w braciach. To nasza przyszłość od dzisiaj budowana. Zresztą, chyba od lat.



## Czternaście lat temu....(Wspomnienia)

**Maria Bartuła**

**„24 maja 1989 r. Duże spotkanie w Grójcu, obecni wszyscy kandydaci. Pytania jak wszędzie. Przykre, że nie dopuszcza się Henryka Bąka do głosu. Chyba najlepiej będzie wspominał Jedlińsk. Cieszę się, że coraz więcej młodzieży włączyło się w akcję wyborczą, między innymi studenci z WSI, młodzież szkół średnich, zawodowych, często z podstawówki.**

Nie ma dnia, aby nie odbyły się przynajmniej dwa spotkania, nie ma czasu nawet zbierać wiadomości, jak one przebiegały. Wiemy jedno, że zainteresowanie jest ogromne, lęk, aby obstawić wszystkie komisje, gdyż inaczej komuniści sfalszują wybory. Właściwe szkolenie, instrukcje, informacje telefoniczne – wszystko w celu przygotowania ludzi do sprawnego przeprowadzenia wyborów.

[...] Dziś znów objechaliśmy z Księdzem Szymonem okoliczne wsie, plakatowaliśmy, rozrzucali ulotki. Fiaciek ledwo, ledwo. Bałam się, że się rozleci, a my wylądujemy w rowie.”

Notatka z 25 maja.

„ Ciągłe pojawiają się ulotki przeciwko kapitanowi „Harnasiowi”, rozrzucone są po całym województwie. Nadal nie mówimy nic kapitanowi, powiemy po wyborach. Przypuszczamy, że będzie druga tura wyborów. Śmiało można powiedzieć, że tkwimy jeszcze w ustroju totalitarnym – nic bez kontroli cenzury. Na przykład: aby Zakłady Graficzne w Radomiu wydrukowały nam plakaty, musieliśmy wystosować pismo do Okręgowego Urzędu Kontroli Publikacji i Widowisk w Radomiu, prosząc o wyrażenie zgody. W piśmie podaliśmy treść plakatu.

Pojawiło się dużo ulotek podpisanych przez prezesa Unii Polityki Realnej – p. Janusza Korwina-Mikkego, przytoczę fragment ulotki: „*Trwa w Polsce walka. Walka między lewicą, która ciągle powtarza stare slogany o socjalizmie, klasie robotniczej, sojuszu robotniczo-rolniczym, sprawiedliwości społecznej, a ludźmi normalnymi, którzy mówią po prostu o sprawiedliwości, pracy, chlebie i o mięsie. (...) My jednak mówimy dość socjalizmu. Nie chcemy socjalizmu pod żadną postacią. (...) Wybierzcie Jana Pajaka. On nie mówi o chlebie – On chleb robi.*”

Mamy ciągle mało plakatów, mało ulotek, a staramy się docierać do każdego domu, mieszkania. Jeżeli nie w środku, to pozostawiamy ulotki w obejściach, w gan-kach, w sieniach. Pracy bardzo dużo. Wyczuwa się napięcie. Nic dziwnego – za kilka dni zadecydujemy czy nadal mamy tkwić w marazmie komunistycznym, czy też podążymy drogą suwerenności.

Dzisiaj w lokalu było wiele osób bardzo ciekawych. Są to najczęściej byli więźniowie systemu komunistycznego. Chodzą po naszym lokalu, oglądają plakaty, czytają informacje o kandydacie do parlamentu, rozmawiają między sobą bardzo cicho, przyglądają się nam i często mają w oczach gorące łzy. Wyczuwam ich lęk o wynik wyborów. Kilka razy nieznanymi panie przyniosły nam do lokalu kanapki i gorącą herbatę.



**cz. 6**

Pod datą 31 maja zanotowałam w dzienniku: „Ekipa w składzie: M.D. i AK (studenci z NZS) rozklejała plakaty na trasie Lesiów- Jastrzębia – Bartodzieje – Lisów – Jedlińsk- Wsola-Wielogóra. Rozkleja się wszędzie – na przystankach autobusowych, tablicach, w sklepach, w budynkach mieszkalnych, na budynkach gospodarczych, pod kościołami. Ulotki, informacje jak głosować rozprawdzałam po domach, w ośrodku zdrowia, w ogóle tam, gdzie miałam dostęp. Wszyscy wychodziliśmy z założenia, że mamy zrobić wszystko, by te pierwsze wybory, choć tylko 35%, wygrać.

Liczymy godziny do 4 czerwca. W związku z wyborami otrzymaliśmy z Biura Wyborczego Komitetów Obywatelskich z Warszawy informacje dotyczące zachowania się członków Komisji Obwodowych i mężów zaufania. Dla wielu działaczy „Solidarności” instrukcja podpisana przez Geremka, Grzelaka i Kuronia - „Rozważnie i spokojnie w dniu wyborów” – jest bardzo ważna. Według niej mamy działać w grupach, nigdy w pojedynkę, w dzień wyborów nie ograniczać agitacji - ale poza lokalem wyborczym, udzielać pomocy niepełnosprawnym i w żadnym przypadku nie dać się sprowokować.

Analizując to wszystko – możemy śmiało powiedzieć, że zrobiliśmy wszystko, co możliwe, by wygrać te wybory, by nie pozwolić na ich sfalszowanie. Naturalnie, że mam na myśli działalność Komitetu Obywatelskiego z Warszawy i wszystkich Komitetów w całej Polsce. Mam na myśli te wszystkie panie Rajkowskie, Kowalskie, Siemickie, Bartulowe, Muszyńskie, panów X,Y,Z, działaczy z RI, młodzież, dzieci, którzy bezinteresownie, w dzień i w nocy, robili wszystko, co tylko można było zrobić, by wygrać te wybory.

Mamy listę 30 kierowców z pojazdami, którzy zgłosili się sami do pomocy. Jakże się cieszę, że wśród tych ochotników znalazł się młody pan K.D. z Jedlińska.

4 czerwca 1989 r. rano, o godzinie 5.00, stawiliśmy się wszyscy w Urzędzie Gminy w Jedlińsku. Wszyscy – i członkowie komisji, i mężowie zaufania – mieliśmy znaczki „Solidarności” oraz identyfikatory. W lokalu urzędu już była milicja, stali w drugim końcu korytarza i obserwowali nas.

Cytuję słowa, które wtedy zapisałam: „*Nie wiem, kto i kiedy będzie czytał te notatki – zapiski, ale proszę mnie nie posądzać o nadmierny sentymentalizm, ja po prostu piszę o moich głębokich przeżyciach. Trzeba przeżyć śmierć bliskich ideowo chłopców, trzeba było patrzeć na liczne bezimiennie krzyże na leśnych duktach, słyszeć nieustanne wyzwisko – bandyta, przeżywać noce w piwnicach UB, zwolnienie z pracy i biedę itp. itd., by zrozumieć radość, dumę ze znaczka „Solidarności” i pogardę dla tych, którzy reprezentowali i popierali interesy Kremia!!!*”

Spokojnie staliśmy w korytarzu Urzędu Gminy, będąc obiektem ogromnego zainteresowania. Zaczynał się pamiętny dzień 4 czerwca 1989 roku.




**STUDIA DZIENNE I ZAOCZNE:**

**Licencjackie:** Europeistyka,  
Bankowość,  
Rachunkowość,  
Administracja publiczna,  
Ubezpieczenia gospodarcze,  
Media i komunikacja społeczna.

**Inżynierskie:**  
Informatyka stosowana,  
Technika samochodowa  
i ubezpieczenia komunikacyjne.

**STUDIA ZAOCZNE:**

**Uzupełniające  
Magisterskie:** Ekonomia,  
Administracja,  
Technika i rzeczoznawstwo samochodowe.

**Podyplomowe:**

Rachunkowość, Integracja Europejska, Informatyka stosowana, Szacowanie nieruchomości, Kontrola i audyt wewnętrzny w gospodarce i administracji publicznej.	Zamówienia publiczne, Menedżer w służbie zdrowia, Organizacja i zarządzanie oświatą, Likwidacja szkód komunikacyjnych, Zarządzanie administracją publiczną, Prawo pracy i ubezpieczeń społecznych.
---	---

## WYŻSZA SZKOŁA BIZNESU

im. bp. Jana Chrapka  
w Radomiu

Dział rekrutacji zaprasza tel.: (48) 384 71 80; 363 90 01 <http://www.wsb.com.pl>  
26-600 Radom ul. Kolejowa 22 fax: (48) 363 70 07; 381 77 27 e-mail: [wsb@wsb.com.pl](mailto:wsb@wsb.com.pl)

**Uchwała nr 27/2003**
**Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia  
Radomska z 22 kwietnia 2003 r.**

Zarząd Regionu postanawia udzielić poparcia organizacjom zakładowym NSZZ „Solidarność” Elektrowni Kozienice S.A., Zespołu Elektrowni Ostrołęka S.A., Zespołu Elektrowni Dolna Odra S.A. w proteście przeciwko prywatyzacji ich zakładów pracy.

Popieramy sprzeciw wobec:

- utraty kontroli Państwa nad sektorem energetycznym strategicznym dla bezpieczeństwa i suwerenności Polski;
- wyprzedaży elektrowni na niekorzystnych obecnie warunkach, która zwiększy bezrobocie i zmniejszy dochody budżetu państwa;
- monopolizacji rynku energetycznego przez prywatne koncerny zachodnie.

Zarząd Regionu domaga się odstąpienia Rządu RP od tych szkodliwych dla Państwa i załóg pracowniczych zamiarów i opracowania długofalowej strategii dotyczącej energetyki polskiej z zagwarantowaniem jej godnej pozycji w gospodarce narodowej.

## PIELGRZYMKA DO MEDJUGORJE 22-30.08.2003

*Maryja czeka również na Ciebie.*

Orientacyjny program:

1. Zbiórka uczestników o godz. 5.00, msza św. o 5.15. Wyjazd po mszy św. Przejazd na nocleg w Budapeszcie.
2. Wyjazd do Medjugorje ok. godz. 5.20. Msza św. połowa na trasie. Przyjazd i nocleg w Medjugorje ok. godz. 23.
3. Medjugorje - program religijny, szczegółowo ustalony po przyjeździe: codzienna msza św. w kościele w jęz. polskim dla wszystkich grup polskich, spotkania z widzającymi, codzienny wieczorny program religijny w kościele od godz. 18.
4. Medjugorje - cd. wg powyższego programu ponadto droga krzyżowa na górze Krizevac, wyjazd do ojca Jozo.
5. Medjugorje-wyjazd do Dubrownika. Powrót na godz. 16.30.
6. Medjugorje-różaniec na górze Podbrdo. Wyjazd do Tihliny i msza św.
7. Medjugorje - wyjazd o godz. 6.30 do Zadaru. Po drodze msza św. w sanktuarium maryjnym Vepric k/ Makarskiej (chorwackie Lourdes). Odpoczynek nad morzem. Nocleg w hotelu.
8. Wyjazd o 8.30 do rezerwatu Jeziora Plitwickie. Nocleg nad Balatonem.
9. Ok. godz. 6 wyjazd do Polski. Msza św. Przyjazd do Radomia ok. 22.00

**Cena:**

ok. 990zł/os lub 920zł/os (zależy od miejsca zamieszkania). Zaliczka w wys. 300zł/os płatna do dn. 12.06.2003.

Spotkanie modlitewne i organizacyjne (zapraszamy wszystkich, nawet jeśli ktoś nie może pojechać): 07.06.2003, godz. 17.00 Dom Księży Jezuitów w Radomiu, ul. Tybla 4.

**Kapelan pielgrzymki: O. Hubert CzumaTJ  
organizator:**

**Anna Krok,  
Radom, ul. Malczewskiego 20/1, tel(fax) +48 /  
(0480)362-3-25  
e-mail: [annkrok@alpimax.krakow.pl](mailto:annkrok@alpimax.krakow.pl)**

BIULETYN INFORMACYJNY  
NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska  
Radom 26-600, ul. Traugutta 52  
tel. 36-251-61, tel./fax 36-238-04  
Redakcja i skład: Paweł Podlipniak (ppp)  
egzemplarz bezpłatny

NUMER 577 ZAMKNIĘTO 4.06.2003 r.

Nasze konto: Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska  
PKO BP I/O Radom 18 10204317-122280091